

Wietnam. Odpowiedź na ubóstwo wywołane pandemią?



Liczba ofiar koronawirusa na całym świecie jest nadal bardzo wysoka. Ale o wiele więcej jest osób, które choć nie zaraziły się wirusem, to z powodu zaistniałej sytuacji ekonomicznej i społecznej znalazły się w warunkach skrajnego ubóstwa, w niektórych przypadkach bez minimum środków do życia. W takich sytuacjach mnożą się również inicjatywy solidarności, a jest to efekt sieci, cząsto przekraczającej granice państw.

Na przykład w Wietnamie, w rejonie Long An, na południe od miasta Ho Chi Minh, są obszary ogromnego ubóstwa. Tutaj skutkami pandemii zostały dotknięte najbardziej wrażliwe warstwy społeczne. Wielu także wśród starszych, którzy utrzymują się ze sprzedaży biletów na loterie, z powodu zawieszenia aktywności, zostało zmuszonych do przebywania w domach, bardzo często głodujących. To właśnie w tym regionie działa stowarzyszenie "Kropla do kropli", z siedzibą w Szwajcarii, koordynowane przez włoskiego focolarina, Luigiego Butoriego, który od wielu lat mieszka w Azji. Wśród wolontariuszy i sympatyków tego stowarzyszenia jest wielu przyjaciół Ruchu Focolari w różnych krajach świata. "Kropla do kropli" działa od kilku lat, realizując ponad 20 projektów solidarności w Tajlandii, Mjanmar (Birma) i w Wietnamie.

W rejonie Long An stowarzyszenie rozprawdza co miesiąc około 40 porcji mleka i żywności. Wśród osób, którym się pomaga, są starsi, niepełnosprawni, samotni, dzieci, którymi opiekują się tylko dziadkowie, oraz poszkodowani w następstwie poważnych wypadków, jak np. 14-letnia An, sparaliżowana, niewstaćca z łóżka. Stowarzyszenie ma swego lokalnego przedstawiciela, który interweniuje w razie potrzeby. Poprzez lokalnych wolontariuszy stara się ono docierać do "najmniejszych" i nie tylko pomóc nie tylko materialnie, ale i wsparcie duchowe, aby czuli, że nie są sami w tym tak trudnym okresie historii ludzkości. Dla osób odpowiedzialnych w stowarzyszeniu jest to bardzo ważny element ich działalności: sprawia, by ludzie czuli, że nie są porzuceni, ale jest ktoś, kto się nimi opiekuje, podarowuje uśmiech. Projekt w Long An trwa od blisko dwóch lat i jest wspierany przez dzieci z różnych klas szkolnych i rodziny z wielu krajów świata. Liczne osoby wysyłają niewielkie kwoty pieniężne i, jak mówi nazwa stowarzyszenia, jak wiele drobnych kropelek umożliwiają niesienie dużej pomocy.

“Kropla do kropli” działa również wzdłuż granicy Tajlandii i Mjanmar (Birmy) realizując kolejny projekt wspierający dzieci Karen w różnych wioskach Mae Sot, w obozie uchodźców Mea La, w sierocińcu Heavenly Home. Mimo sytuacji pandemii wolontariusze “Kropla do kropli” odbyli niedawno długą podróż, aby ich odwiedzić i dostarczyć pomoc materialną. “Trzy przepiękne dni – opowiadaj – podczas których otrzymaliśmy znacznie więcej niż daliśmy”. W czasie rozprzestrzeniania się COVID-19 stowarzyszenie “Kropla do kropli” miało także możliwość współpracy z Caritas w Singapurze i Caritas w Wietnamie, razem z innymi Stowarzyszeniami działającymi w Azji Południowo-Wschodniej, przy projekcie, który ma na celu dystrybucję 1200 paczek dla rodzin w dzielnicy Binh Thanh w Ho Chi Minh City.

Anna Lisa Innocenti